

# ZIEMIA

# LUBELSKA

PISMO CODZIENNE

Zadawca i Administracja: Gubernatorska Nr 8. — Skrzynka pocztowa Nr 50. — Adres telegraficzny „Ziemia — Lublin”

DRUK FARMUGERTY.

W Lublinie 320 adresem: miesięcznie 1,40 hal, kwartalnie 4 kor., półrocznie 8 kor., rocznie 16 kor., z odroczeniem miesięcznie 1,40, kwartalnie 5,20 półrocznie 10,40, rocznie 20,80, na prenumeratę miesięcznie 2,50 hal, kwartał, 7,50 hal, półrocznie 15 zł, rocznie 30 zł.

CENA PRZEZBIER:

Przez biuro lub jego miejsce korespondencyjne: Przekazanie 1 kor., wiersz 1 kor., 60 hal., na tabele: 70 hal. Nakładowo: Na wstawieli: str. 40 hal. W drukarni: wycena 8 zł. W dziale adresowym 4 zł, Poligrafiki 100 na przew. 3 zł., w miesiąc 1 zł.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 8 halerczy, dopóźdnio 6 halerczy.

WYDAWCA: W. B. ROTKACZ

PIERWSZO-  
RZĘDNY „OAZA” KINO  
TEATR (gm. hotelu Europejsk.) **ŻYWE TRUP** wkruszający dram. zyciowy w 5 części.

**DZIŚ o godzinie 6 ej po południu**  
Dr. STANISŁAW TOM KOWIŹ z Krakowa  
WYGLÓSI ODCZYT ILLUSTROWANY PRZEZROCZAMI  
„O Wawelu, jego dziejach i obecnej restauracji”  
Bilety wcześniej nabywać można w Cukierni Semadeniego. 159

## TELEGRAMY.

### Komunikat austriacko-węgierski.

WIENIĘ, 29 I (BK) Komunikat urzędowy austriacko-węgierski donosi pod datą 28 I.

**Wschodnia widownia wojny.**  
Front gen. Mackensona.  
Nic ważniejszego.  
Front ara. Józefa.

**Na zachód od Valoput.**  
na wdarł się nieprzyjacieli przeważającymi w tym miejscu siłami do naszych przednich rowów, naszą linię bojową przesunęliśmy na najbliższe wzgórze.

Front ks. Leopolda bawarskiego.  
Położenie wojsk austr. węgierskich niezmiennione.

**Włoska i południowo-wschodnia widownia wojny.**

Nic ważniejszego.  
Zastępca szefa gen. sztabu v. Höfer marszałek polny porucznik.

### Komunikaty niemieckie.

BERLIN, 29 I (B. K.) Komunikat wojenny niemiecki pod datą 28 I.

**Zachodnia widownia wojny.**  
Na południo-zachód od D'xmuiden zniesiono bez własnych strat posterunek belgijski, składający się z 10 ludzi.  
Na południe od kanału La Bassée nie powiodły się wielokrotne ataki oddziałów angielskich poprzedzone ogniem artyleryjskim. Na południo-wschód od Chilly odparto ataki Francuzów na nasze rowy. Pod Barleux wywiadowcy nasi znaleźli pierwszą linię stanowisk nieprzyjacielskich opuszczoną.

W ślad za nieudany atakiem nocnym francuzów na zajęte przez nas stanowiska na wzgórzu 304 nastąpił w godzinach porannych ponowny atak, który również krwawo zakończył się w naszym ogniu. Pod Mannheulles, w dolinie Woevre, na wzgórzu Combras, oraz w łuku Mezy na zachód od St. Mihiel nasze oddziały wywiadowcze wtargnęły do rowów francuskich i przyprowadziły 20 jeńców. Odznaczyły się przymtem tego dnia, również jak i w dniach poprzednich dzielne oddziały hano-werskiego rezerwowego pułku piechoty Nr 73

### Wschodnia widownia wojny.

Na wschód od rzeki Aa nie zdobył Rosjanie pomimo otrzymanych posiłków odzyskać z powrotem terenu, zajętego przez nasze wojska.

Pomiędzy Kasinu i dolną Putny wojsko niemieckie i austriacko-węgierskie zabrało nieprzyjacielowi 100 jeńców.

Na froncie armii gen. feldmarszałka poln. Mackensena nic nowego.

### Macedońska widownia wojny.

Nic nowego.  
BERLIN 29 I (BK) Komunikat wojenny niemiecki pod datą 28 I.

Pomiędzy Ancy i Somme i po obu brzegach Aa chwilami ożywiona działalność artylerji.

BERLIN, 29 I. (BK) Komunikat urzędowy niemiecki pod datą 28 I.

### Zachodnia widownia wojny.

Po silnym ogniu udao się angielskim oddziałom zagnieździć się w niewielkiej części naszej przedniej linii na południowy zachód Letransloi na północ od Somme.

W innych armiach, pomimawyż wzmoczenie ognia od czasu do czasu i pojedynczo potyczki na przedpolu, spokój.

### Wschodnia widownia wojny.

Wad Aa silna walka artyleryji ataki podjęte przez Rosjan po obu brzegach rzeki spęzły, ze znacznymi ich stratami, na niczem.

Front macedoński  
W potyczkach oddziałów wywiadowczych w nieznie Strumy odnieśli Bułgarzy korzyści.

Pierwszy general-kwatermistrz Ludendorff.

### Komunikat bułgarski.

SOFJA 29 I. (B. K.) Komunikat bułgarski pod datą 27 I.

Front macedoński.  
Słaba czynność artyleryji i potyczki patroli.  
Front rumuński.

Dwa nieprzyjacielskie monitory bombardowały z kanału Sulina wsł Malkotsch i Prislwa.

### Komunikat turecki

KONSTANTYNOPOL 29 I (BK). Komunikat turecki donosi z kwatery głównej pod datą 26 I.

Po zaciełt walce powietrznej udao się podoficerowi Jopp w okolicy Kutalama jeden nieprzyjacielski samolot zestrzelić, drugi zmusił do wyładowania; trzeci jak się zdaje ugodzony zdołał umknąć.

Na innych frontach nic ważniejszego.

W Hedschab odparto z wielkimi stratami znaczną liczbę powstańców, którzy zantakowali nasze wojska.

KONSTANTYNOPOL, 29 I. (BK) Z głównej kwatery donoszą 27 I.

Na południe od Tyarysu udao się nieprzyjacieli dnia 25 I po silnym przygotowaniu artyleryji na nasze stanowiska poważnymi siłami. Po ciężkich stratach udao się nieprzyjacielowi zyskać trochę terenu. 2000 trupów angielskich leży na krótkim odcinku naszego frontu.

Dnia 26 I ponowił nieprzyjaciel atak, został jednak całkowicie odparty.

### Przegrupowanie wojsk koalicji.

KARLSRUHE 28 I (tel. wł) „Zürcher Zeitung” donosi 26 I z Petersburga: Koalicja planuje następujące przegrupowanie na zachodzie i południu: Anglja ma wprowadzić na front francuski jeszcze dalsze formacje wojsk; Francuzi mają oddać część swych sił na front włoski, zaś Włosi mają kilka nowych korpusów rzucić na Błkan. Główna komenda włoska przdstęziła wreszcie obecnie potrzebne do tego kroki.

### Blokada morza Północnego.

KOPENHAGA, 29 I (tel. wł.) Pisma donoszą: Nota angielska obwieszcza blokadę niemieckiego wybrzeża morza Północnego włącznie z częściami Danji i Holandji. Nota wieczoraj dopiero podana została do wiadomości. Doręczono ją posłowi duńskiemu w Londynie przedwczoraj wieczorem. Dokonano tego w sposób dziwny, już przedtem bowiem rząd norweski ją otrzymał i w czwartek zdążył ją ogłosić. Norweski „Dagbladet” pisze o zarządzeniu angielskiem: Rozejrzawszy się w szczegółach noty, otrzymuje się wrażenie, że Holandja w wyższym o wiele stopniu dotknięta będzie tą blokadą, niż Danja. Dla Norwegji zarządzenie angielskie ma znaczenie tylko w komunikacji z Rotterdamem, która jednak obecnie jest

niewielka. Celem zarządzenia angielskiego, które prawdopodobnie ograniczy się na założeniu min podwodnych, jest zatamowanie niemieckim łodziom podwodnym wjazdu i wyjazdu. O wpływie blokady na żeglugę duńską piszą „National Tidenge”, że nie należy oczekiwać jakich następstw, gdyż i tak już ż-gluga w owych stronach ze względu bezpieczeństwa wcale była ograniczona.

### Konferencja morska.

LONDYN. Urzędowe wiadomości o konferencji morskiej z udziałem przedstawicieli Angli, Francji i Włoch zapewniają, że kwestja morza Śródziemnego najzupełniej zgadnie i pomyślnie została rozstrzygnięta. Rozważono gruntownie i powzięto uchwały, dotyczące nietylko operacji na morzu Śródziemnym, ale również o korzystaniu z okrętów i o innych kwestiach, które dotychczas za sporne uchodziły.

### Okręt niemiecki u angielskich wybrzeży.

LONDYN, 28 I (B.K) Frenich donosi, iż 25 I wieczorem do wybrzeży pod Sufflk zbliżył się mały nieprzyjacielski statek wojenny, i wymierzył na wybrzeże strzały, z których niewiele doszło do wybrzeży; szkód niema.

### Liga pokojowa Wilsona.

BERLIN, (BK) Wedle „Berliner Tagblatt” z 26 I donoszą z otoczenia Wilsona, że tenże sobie zastrzegł, iż w niedługim czasie przedłoży prawodawczym wojnę mocarstwom stanowcze propozycje, by podały po dojrzałej rozwadze powzięte postanowienia co do mające się utworzyć przez niego Ligi pokojowej.

### Kongres pokojowy w Hadze.

GENEWA 29 I (tel. wł.) „Evening World” donosi 27 I: Nowy krok, który ma podjąć Wilson będzie zmierzal do zwołania kongresu pokojowego w Hadze.

### Ofenzywa mocarstw centralnych w Macedonii.

BERNO. Dzienniki angielskie donoszą, że mocarstwa centralne podejmą w najbliższym czasie w Macedonii ofenzywę, celem odzyskania w pierwszej linii Monastyr.

# Głos Lublina w sprawie Rady Stanu i armii narodowej.

LUBLIN, dn. 29 stycznia.

Odłąd w Warszawie działac począł zawiązek Rządu Narodowego: Rada Stanu, jej praca jej działalność stały się ośrodkiem naszego życia publicznego. Od kierunku i zakresu jej działalności zależnym jest taki czy inny kierunek naszej akcji państwotwórczej.

W zrozumieniu doniosłości znaczenia Rady Stanu i stosunku do niej społeczeństwa lubelska grupa Ligi Państwowości Polskiej (L. P. P.) urządziła wczoraj publiczny wiec obywatelski w sprawie Rady Stanu. L. P. P. chciała wespół z szerokimi warstwami obywateli naszego miasta omówić kwestję stosunku społeczeństwa względem dzisiejszego najwyższego kierownictwa narodu.

Taką była geneza wczorajszego wiecu L. P. P. w „Oazie”, który zmienił się w wielką patriotyczną manifestację na rzecz Rady Stanu.

O godz. 12 ej w południe w wielkiej wypełnionej po brzegi publicznością wszystkich stanów sali „Oazy” z ramienia L. P. P. zgalił wiec krótkim przemówieniem red. Daniel Śliwicki, proponując na przewodniczącego mec. Władysława Modrzewskiego. Propozycję tą zgromadzenie jednomyślnie zaakceptowało. Mecenas Modrzewski, objawszy przewodnictwo zaprosił do prezydium na asesorów mec. Przewuskiego i mec. Muszyńskiego.

Przystąpiono do referatów.

Pierwszy przemawiał red. Śliwicki. Mówca na wstępie w gorących słowach scharakteryzował długie lata ofiarnej walki narodu o prawo do wolnego samodzielnego bytowania oraz zestawiał koleje jakie przechodziła myśl polityczna narodu w jego wiekowym dążeniu ku zdobyciu Niepodległości. Przeszedłszy z kolei do czasów ostatnich red. Śliwicki omówił orientację polityczną jakie w Polsce wytworzyła przelomowa chwila wojny europejskiej, mającej zadecydować o naszej przyszłości. Mówca ostro i bezwzględnie potępił małoduszne, egoistyczne hasła bierności, podnosił potrzebę śmiałego, pozytywnego czynu polskiego, realnej, wyłączonej, a ofiarnej pracy nad budową Polskiej Państwowości. Red. Śliwicki zakończył swe przemówienie, przyjęte przez audytorium hucznymi oklaskami, wezwaniem społeczeństwa do skupienia się dla pracy państwotwórczej przy Radzie Stanu.

Następnie mec. Modrzewski wymownie, s dobitnie i przekonująco referował sprawę sto-

sunku społeczeństwa do Rady Stanu. Wyjaśniwszy, jakie znaczenie dla narodu ma własna państwowość, mówca z naciskiem podkreślił radosny fakt iż uzyskaliśmy w postaci Rady Stanu zawiązek Rządu Narodowego, umożliwiający podjęcie rzeczywistej realnej pracy nad budową Państwa Polskiego. W imię hasła tej pracy, w imię własnego dobra i rozumu politycznego całe społeczeństwo wesprzeć powinno Radę Stanu i jej działalność. Specjalny nacisk położył mec. Modrzewski na sprawę tworzenia przez Radę Stanu armii narodowej, słusznie stwierdzając, iż z chwilą stworzenia polskiej siły zbrojnej Państwo Polskie naprawdę istnieje pocznie. Osobne trafne uwagi poświęcił mówca warcholskim żywiołom, usiłującym zwalczać Radę Stanu i podkopywać jej wpływy, oraz wezwał społeczeństwo do przeciwdziałania destrukcyjnej akcji tych żywiołów. Doniosłe oklaski, jakie po przemówieniu tym, zabrzmiały, były dowodem zgody audytorium na wywody mec. Modrzewskiego.

Następnie redaktor Śliwicki odczytał następującą rezolucję, którą wiec jednomyślnie wśród grzmiących oklasków zaakceptował

Obywatele miasta zebrani na wiecu politycznym w dniu 28 stycznia 1917 r. rozważywszy ogólnopolityczną sytuację i sprawę stosunku społeczeństwa polskiego do Rady Stanu uchwalają następującą rezolucję:

1. Zabranie składni hold Radzie Stanu, jako pierwszemu po długich latach niewoli Rządowi Polskiemu, mającemu prawo do bezwzględnej posłuchu ze strony wszystkich obywateli kraju oraz wyraża Mu całkowite zaufanie.

2. Zebranie oczekuje, że Rada Stanu przystąpi bezwzględnie do bezpośredniej realizacji Państwa Polskiego,

a) przez stopniowe obejmowanie różnych działości administracji kraju,

b) przez powołanie najszybsze do życia poważnej siły zbrojnej, opierającej się nie tylko na systemie ochotniczym co na powszechnej służbie wojskowej.

3. Zebranie uważa za rzecz pilną powołanie króla względnie regenta, z wolą narodu, który o party o silną armję i Sejm w pełni zorganizuje wespół z rządem Państwa Polskiego.

4. Zebranie z całym naciskiem i oburzeniem odpiera wszelkie próby zwalczania i podkopania powagi i znaczenia Rady Stanu. W imię dobra zmartwychwstającego Państwa Polskiego wzywa całe społeczeństwo do bezwzględnej walki z podlegającymi takie próby destrukcyjnymi żywiołami.

Po uchwaleniu powyższej rezolucji zabrał głos p. Zygmunt

Narski. Mówca, poparliwszy rezolucję, wysuniętą przez red. Śliwickiego omówił jeszcze raz doniosłą wagę sprawy tworzenia armii polskiej, i podkreślił znaczenie Legionów Polskich, jako kadrow tej armii.

cieścić się do jedynie specjalnych zadań wyłącznie społeczno gospodarczej natury—obowiązkiem ich pierwszym i zasadniczym jest współdziałać czynnie temu, by aktem 5 listopada, powołane do życia Państwo Polskie stało jaknajszyciej na silnych podstawach i uzyskało niezbędne atrybuty życia państwowego; własny rząd, silną armję i skarb.

Świadomi tego, że tylko w własnym, niepodległym państwie znajduje naród polski jedyną możność zorganizowania swego życia, na zdrowych i silnych podstawach demokratycznych, drogą równouprawnienia wszystkich stanów społeczeństwa, że tylko w normalnych warunkach politycznych miasta nasze, ów odstraszający przykład antyspołecznej i niszczyteliskiej gospodarki rosyjskiej, powrócą do swej twórczej roli ognisk ekonomicznego i kulturalnego życia narodowego, wchodzą do pierwszej z wolnego wyboru obywateli Rady m. Kielc niezłomnie dbać będziemy o to, by reprezentacja miejska naszego grodu wsparła czynnie swym stanowiskiem organa tworzącego się Państwa Polskiego.

Za najpierwszy pod tym względem obowiązek uważać będziemy uznania należytego autorytetu pierwszej władzy Państwowej Polskiej Tymczasowej Rady Stanu i współdziałanie wszystkim Jej zarządzeniom, a w pierwszym rzędzie organizacji silnej armii polskiej.

Rezumując, że Rada Stanu musi znaleźć w trudnej i odpowiedzialnej swej roli oparcie na zorganizowanej opinii kraju—poiersać będziemy aż do czasu powołania normalnego przedstawicielstwa narodowego z wyborów jedyni najsilniejszy wyraz tej opinii w Radzie Narodowej obejmującej wszystkie odłamy myśli politycznej, stojące na gruncie zrealizowania Państwa Polskiego.

Bezpośrednie zadanie Rady Miejskiej natury gospodarczej i społecznej, mające na celu stworzenie warunków zdrowej gospodarki finansowej ulżenie nędzy ubogich klas ludności przez zorganizowanie robót publicznych, rozwój szkolnictwa początkowego i zawodowego, podniesienie zdrowotności drogą odpowiednich inwestycji, racjonalny rozwój miasta—przez wypracowanie odpowiedniego planu regulacyjnego, umiastowanie zakładów użyteczności publicznej będą ciałem naszych dążeń, ustępując jednak pierwszeństwa ogromowi zadań państwotwórczych, jakie stoją dziś przed naszym narodem.

Ze zjazdu delegatów kółek rolniczych w KRASNYMSTAWIE.

## Otwarcie Rady Miejskiej w Kielcach.

II.

Pomowie prezydenta udzielono głosu członkom koła radzieckiego, z których kilku zabierało głos, w imieniu tych frakcji politycznych, których są rzecznikami.

Pierwszy mówił radny prof. Tomasz Kostuch, w imieniu niepodległościowców. Deklaracja ta brzmiała następująco:

Organizacja samorządu miejskiego w naszym kraju przypada na ten moment polityczny, kiedy w wyniku strasznej zawieruchy dziejowej, Polska ma osiągnąć utracony wolny byt państwowy, naród polski ma odzyskać możność samodzielnego stanowienia o sobie.

W tej historycznej chwili, jaką przeżywamy—odrządzając się organy życia publicznego—nie mogą za-

## Ze zjazdu delegatów kółek rolniczych w KRASNYMSTAWIE.

II.

W dyskusji nad szerszą organizacją pracy kółek rolniczych, zatwierdzono konieczność porozumienia się zrodowego i utrzymywania stałego instruktora dla pow. Krasnostawskiego. Myśl ta rzucona przez dyr. Domostawskiego, a poparta gorąco przez delegata Kółka Oatrów p. A. Gulania wywoniła projekt zorganizowania Związku kółek powiatu Krasnostawskiego, któryby opracowywał program działalności kółek na zebraniach miesięcznych delegatów kółek i był miejscową bezpośrednią instytucją kierowniczą dla kółek i ich instruktora.

Po jednogłośnie stwierdzeniu przez delegatów, że reprezentowane na zebraniu 16 kółek uważa się za kółka okręgowe Lub. Wydziału Kółek Rolniczych, a tym samym C.T.R. Propozycję rzuconą przez p. Pomostawskiego poddano dyskusji, przyczem cały szereg gospodarzy z

najwyższym zainteresowaniem zabierał głos w tej sprawie.

Wypowiedziano się ogólnie za stworzenie powiatowego Związku kółek. Więc p. F. Sadiak zwracał uwagę, iż organizację trzeba oprzeć na szerszych podstawach, obrać stały Zarząd i jemu kierownictwo nad pracą w kółkach poruczyć.

P. Paweł Czuba stwierdził, iż próby stworzenia związku były już poczynione, a nawet prowizoryczny zarząd obrany.

Po wyjaśnieniach paru gospodarzy, iż dotychczasowa organizacja może się doskonale pogodzić z zamierzeniami Wydziału przeszedł jednogłośnie wniosek na redakcji p. Grabskiego:

Zebrani w dniu 24.1 1917 delegaci kółek pow. Krasnostawskiego uznają konieczność złozenia związku kółek rolniczych powiatu Krasnostawskiego, pozostającego pod egidą Lubelskiego wydziału kółek rolniczych, a tym samym C. T. R. w Królestwie Polskiem, który to związek będzie dążył do posiadania własnego instruktora i zjednoczenia wszystkich kółek w powiecie.

W celu urzędzenia zebrania organizacyjnego wybrano komisję złożoną z pp. Domostawskiego, Sadiaka F. i Czuby P. która oznaczyła termin zebrania w d. 30.1 1917 w Krasnymstawie.

Na zebranie powyższe otrzymają zaproszenie wszystkie kółka powiatu Krasnostawskiego.

Po wyczerpaniu sprawy organizacji Związku p. Grabowski Jan wygłosił referat o hodowli obecnej i stojącej z nią w związku licencji inwentarza, oraz przedstawił projekt równomiernego dostarczenia kontyngentów mięsa dla armji.

Wszyscy gospodarze uznali sprawę licencji za nader ważną w dzisiejszym okresie, stwierdzając, że kółka Rolnicze i tu mają dużo do zrobienia.

Co się tyczy dostarczania kontyngentów mięsnych okazało się, iż niektóre gminy pow. Krasnostawskiego już poczyniły reformy w myśl projektu.

Po dyskusji na tematy, o których mowa wyżej p. H. Smoliński wygłosił referat o Związku rewizyjnym Polskich Stowarzyszeń Rolniczych i Kasie Centralnej, Kredycie krótko i długoterminowym, kasach gminnych, zagadnieniach prawnych i t. d.

Po 6ciu godzinnych obradach zebrani rozjechali się zachęcani do pracy, stwierdzając potrzebę organizacji rolniczej i wykazując należyte ku jej podjęciu przygotowanie.

### Rada Stanu do ces. Wilhelma.

Rada Stanu Królestwa Polskiego w dniu 27 b. m. wysłała następujący telegram do J. C. M. Cesarza niemieckiego:

„Do Jego Cesarskiej Mości Cesarza niemieckiego, Króla pruskiego w wielkiej Kwaterze Głównej. W uroczystym dniu urodzin

Waszej cesarskiej Mości Tymczasowa Rada Stanu Królestwa Polskiego pozwala sobie złożyć swe życzenia, Oby wielkomyślnie postanowienia Waszej Cesarskiej Mości pomyślnie się spełniły. Racz Wasza Cesarska Mość przyjąć wyrazy najgłębiej odczutej wdzięczności za proklamowanie aktu z dnia 5 listopada, w którym Wasza Cesarska Mość w rozumnym uznaniu humanitarnych celów wojny wrsz z najdostojniejszym Swym sprzymierzeńcem poręczył wskrzeszenie Państwa Polskiego.

Marszałek Koronny Niemiejski. Warszawa, 27 stycznia 1917.”

### Podział Czech i wprowadzenie języka niemieckiego.

„Berl. Tagbl.” donosi z Wiednia:

Ostatnie konferencje prezydenta ministrów hr. Clam Martinica z przywódcami stronnictw doprowadziły do pewnego wyjaśnienia w kwestjach polityki wewnętrznej. W ciągu najbliższych 8 do 10 tygodni rząd w drodze rozporządzenia zaprowadzi w Czechach nowy stan rzeczy, mianowicie nowy podział na okręgi oraz wprowadzi niemiecki język państwowy.

Potem ma się zebrać parlament, aby odbrać przysięgę cesarza na konytucyj, oraz aby uchwalić przedłużenie mandatów poselskich, wygasających w czerwcu.

### Odroczenie wyodrębnienia Galicji do ukończenia wojny.

Wiedeński korespondent „Berl. Tagebl.” donosi:

Załatwienie kwestji galicyjskiej zostaje odroczone aż do ukończenia wojny, gdyż kwestja ta łączy się ściśle z wydarzeniami wojennymi.

### Ze świata.

Nastroj we Francji. „Nord. Allg. Ztg.” pisze: godne uwagi wiadomości nadchodzą o ostatnim posiedzeniu francuskiej izby deputowanych. Wśród rozpraw Briand przyznał bez ogródek, że zadaniem cenzury jest tłumienie kampanji przeciw wojnie i agitacji za pokojem. Na szli rozbrzmiewały okrzyki: „Włec pan chcesz dalszej wojny? Dlaczego nie zabronić druku orędzia Wilsona? Zajście ta dowodzą, że we Francji tylko środki przymusowe utrzymują prasę w nastroju wojow-

niczym. Nic też dziwnego, że cenzura francuska, po za kwaśne słodkimi wyrazami uznania dla idealizmu Wilsona, przepuściła tylko ostre odrzucenie jego orędzia. Prasa niemiecka, jak wiadomo, o orędziu Wilsona wypowiedziała się bez najmniejszego wplywu ze strony cenzury. „Nieograniczona wolność myśli, powiedział Briand jest obecnie niedopuszczalna”. Jest to dosyć ostrożne wyrażenie bezwzględnej tłumienia myśli, jakim posługuje się Briand, by powstrzymać wzrastającą krytykę. W izbie ma on znaczną większość do rozporządzenia.

Wojenne zaprzęgi w Berlinie. Policja berlińska zezwoliła na używanie na czas wojny w całym okręgu policyjnym berlińskim woli zaprzęgów z powodu braku koni.

Biekup kapitanem artylerji. Z Paryża telegrafują do „Köln. Volksztg.”: Dziennik urzędowy ogłasza nadeanie legji honorowej biskupowi Coissac z djecazji tułskiej, który, jako kapitan artylerji, ze szczególną precyzją kierował ogniem swojej baterji.

### Z całej Polaki.

Działalność Warszawskiej Rady miejskiej. W okresie czasu od chwili powstania t. j. od 24-go lipca 1916 r. Rada miejska rozpatrzyła ogółem 259 spraw. Odbyło się 35 posiedzeń pienarnych. Nadto pracowały stale komisje Rady: regulaminowo prawna, do spraw ogólnych i finansów, budżetowa oraz cztery czasowe: do spraw żywnościowych i walki ze spekulacją, opałowa, mieszkaniowa i ziemniaczana oraz trzy czasowe komisje mieszane z radnych i członków Magistratu: do przemianowania ulic, do opracowania zasad opodatkowania nieruchomości i do podziału ulgowych biletów tramwajowych na rok 1917.

Z czasu od 1-go sierpnia 1916 r. do 1-go stycznia 1917 r. prelimitowano 14 500 rb. wydatkowano 11 807 rb. 99 kop.

Żądana instytucja. W warszawskich kółach wojskowych polskich podniesiono projekt urządzenia w Warszawie, na wzór Poznania „Biura pomocy prawnej dla wojaków i ich rodzin”. Załatwia ono zapomogi wojenne, państwowe i gminne, pożycznicze, pretansje żołnierzy i ich rodzin do zabezpieczeń państwowych, renty wojenne dla żołnierzy i pozostałych po nich rodzinach, wnioski o urlopie, dochodzenia o losie i wogóle wszelkie porady prawne.

Przeniesienia Centr. Biura Werbunk do Warszawy. Piotrkowski „Dziennik Narodowy” donosi: W chwili doniosłej, gdy na widownię polityczną Polski, wystąpiła Rada Stanu — Rząd Polski, by stworzyć armję polską, Centralne Biuro Werbunkowe, stanowiące organiczną część Departamentu Wojskowego, zostało przeniesione do Rtelicy państwa naszego. Po długotrwałej, wyteżonej działalności, która zwiłczać musiała zarówno zewnętrzne jak i wewnętrzne przeszkody, stawiane nieraz z namiętnością i gwałtownością godną lepszej sprawy przez tych, co zdawa-

ło się, najsiłniej powinni byli popierać tę legjonową, polską instytucję tułtejszą, centrala werbunkowa Departamentu Wojskowego rozpoczynając w siedzibie Rady Stanu nową erę pracy na rzecz armji narodowej, a tem samem pracy dla państwa polskiego.

Odjazd centrali werbunkowej żegnali pracownicy Departamentu, współtowarzysze dwuletniej przeszło pracy uroczyscie. Wspólna praca, wspólna walka i wspólnie święcone rezultaty pracy powiązały współpracowników tej instytucji niemi serdecznej koleżeńskości, toteż w chwili rozłąki, z rzewnem uczuciem ścisłano sobie dłonie.

### Z ziemi Lubelskiej i Siedleckiej.

— Szpital rezerwy Leg. Polskiej dla chorych żołnierzy polskich przeniesiony zostaje z Kozienic do Dębina, gdzie stworzony ma być wielki polski szpital wojskowy.

— Skauel ehelmscy do skautów krakowskich. Drużyna skautowa w w Chełmie wysłała do skautów krakowskich następujące pismo:

Do skautów krakowskich! Kochani Druhowie! Serdecznie „Bóg zapieć” Wam za to, że, dowiedziawszy się o braku ksiązek w szkole filologicznej chełmskiej, pospieszyliście nam z pomocą.

### Drobne Ogłoszenia

- po 8 halerzy od wyrazu
- KTO MA COŚ NA SPRZED AŻ? niech się ogłasza za pośrednictwem Drobnych ogłoszeń — w „Ziem. Lub.”
- KTO CHCE COŚ KUPIĆ? niech się ogłasza za pośrednictwem Drobnych ogłoszeń — w „Ziem. Lub.”
- KTO CHCE SPRZEDAĆ: towary konsumcyjne, przenoszona odzież, lub obuwie, używane meble, lub sprzęty domowe, sprzęty i przybory rolnicze, inwentarz żywy, inwentarz martwy gruntu rolnicze, lasy, lasy na wyrąb, drzewo, gospodarstwo, dom, grunt pod budowę
- KTO CHCE KUPIĆ: towary konsumcyjne, przenoszona odzież, lub obuwie, używane meble, lub sprzęty domowe, sprzęty i przybory rolnicze, inwentarz żywy, inwentarz martwy gruntu rolnicze, lasy, lasy na wyrąb, drzewo, gospodarstwo, dom, grunt pod budowę
- KTO MA DO WYNAJECIA LUB WYDZIERZAWIENIA: mieszkanie, lokal na sklep, lokal na sklep, lub gospodę, przedsiębiorstwo przemysłowe itp. itp.
- KTO POSZUKUJE POSADY LUB PRACY? KAŻDY NIECH SIĘ OGLĄSAZA W DROBNYCH OGŁOSZENIACH w „Ziem. Lubelskiej”.
- KTO POSZUKUJE OFICJALISTÓW LUB ROBOTNIKÓW, KAŻDY NIECH SIĘ OGLĄSAZA W DROBNYCH OGŁOSZENIACH w „Ziem. Lubelskiej”.

**Czytacie** — **„ZIEMIA LUBELSKIEJ”** — **POPOŁUDNIOWE NUMERY** — przynoszące w Lublinie najwcześniejsze komunikaty woj. wiadomości telegraficzne z całego świata, najświeższe wiadomości, z ostatniej poczty i najważniejsze ostatnie wiadomości miejscowe z Lublina i o Lubel

Żywszem tętnem zabili nasze serca z wdzięczności dla bratnich duchów za ich przesytkę. Część Wam, młodzi przyjaciele! Zdawało by się, że wiekowa granica rozdzieliła nas, lecz nie: bije w nas jedynkie serce, jedna nas myśli ozywia pracy dla wspólnego dobra. Umieamy sobie wzajemnie dopomagać. Ściskamy Wasze bratnie dłonie, a wobec zorzy nowego życia bliskim zdaje się nam czas, kiedy połączymy się w jedną wielką rodzinę. „Tak nam dopomóż, Bóg!” — Drużyna Chełmska. — Chełm, 19 stycznia 1917.

## Ze sceny i estrady.

Teatr Wielki.

Dziś melodyjna operetka „Sitygar” w głównych rolach z panią Godlewską, Malczewską oraz pp. Winiarskiewiczem i Worobem.

We wtorek operetka „Polska krew”.

W środę operetka „Dokola miłości”.

## Kronika.

+0 przyjazd do okupacji niemieckiej. Według nowego rozporządzenia, osoba, która chce przyjechać do okupacji niemieckiej, czyli do gubernatorstwa warszawskiego, musi w prośbie o pozwolenie podać następujące informacje: cel podróży, dzień wyjazdu, miejsce przyjazdu, czas pobytu, nazwiska osób, które ma odwiedzić. Trzeba też powołać się na osobę wiarogodną, która ręczy, że zna podającego prośbę. Oprócz tego, należy załączyć legitymację i dokumenty, stwierdzające, czym patent się zajmuje, rok i dzień urodzenia, przynależność państwową, wyznanie, miejsce zamieszkania, ile czasu tam mieszka.

+0 Wieczornica artystyczna. W dniu 1 lutego o godz. 7 i pół w sali teatru „Parteon” odbędzie się wieczornica artystyczna, urządzonego steraniem młodzieży, z której dochód przeznaczony jest na „Stowarzyszenie Naucz. Polskiego” w Lublinie. Bilety od poniedziałku można nabywać w aptece Barszczewski i Kocowski vis-à-vis ulicy Szopena. Znana ofiarność Lublina pozwala nam przypuszczać, że sala będzie wypełniona po brzegi.

+0 oszczędzanie cukru. Komenda Obwodowa opublikowała następujące obwieszczenie: Każdy obywatel jest do jaknajwiększej oszczędności cukru.

Właścicielom restauracji i kawiarni, herbariarni i cukierni zakazuje się podawać gościom do jednej szklanki lub filiżanki herbaty względnie kawy więcej jak dwa kawalki cukru.

Zabronionem również jest stawianie cukierniczek na stołach lub podawanie tychże gościom.

Działający przeciw temu rozporządzeniu będą karani grzywną pieniężną do 2000 koron lub aresztem do 6 miesięcy.

## TELEGRAMY.

### Pogłoski o dyktaturze

Mikołaja Mikołajewicza.

SZTOKHOLM, 29 I (tel. wł.)

Jak utrzymuje „Wieczorneje Wremia”, krąży w stolicy Rosji ponowne pogłoski, jakoby istniał zamiar powołania Mikołaja Mikołajewicza na odpowiedzialne stanowisko dyktatora

w całym kraju. Zamianowanie Mikołaja Mikołajewicza dyktatorem umotywowanem byłoby podobno tem, iż w obecnej sytuacji Rosja potrzebuje męża energicznego i bezwzględniego. I za takiego uważano w kierujących kołach właśnie byłego generalissimusa armii.

### Romeiko-Gurko komend. armii rum.-rosyj.

WIENIĘ, 29 I (tel. wł.) Ze Sztokholmu donoszą: „Odeskij Listok” informuje z nad granicy rumuńskiej, że odpowiedzialnym rozumem w nowej rosyjskiej rumuńskiej kampanii ma zostać generał Romeiko Gurko, zastępca szefa rosyjskiego sztabu generalnego. Generał Romeiko-Gurko miał w ostatnich dniach ważne narady z generałami Bielajowiczem i Brusilowem. Narady te odnosiły się do tych samych celów, jakie omawia obecna rada wojenna angielsko-francuska.

### Pokrowskij podał się do dymisji.

STOKHOLM. Z Petersburga donoszą: według informacji „Russk. Słowa” rosyjski minister spraw zewnętrznych Pokrowskij podał się do dymisji.

### Zamach na hiszpańskiego premiera.

BERNO, 28 I (BK.) Na placu, którym jechał hiszpański prezydent ministrów Romano, wykonano bezskuteczny zamach.

### Wskutek mroźów.

LONDYN, 28 I (BK.) „Times” donosi z Jass pod datą 25 I. Z powodu wielkich mroźów działalność wojenna jest niemożliwiona.

### Wrzenie w Finlandji.

KOPENHAGA. „Berlingske Tidende” dowiaduje się ze Sztokholmu: według informacji pism z Lulea wykryto usiłowania przewrzenia przez granicę fińską materiałów wybuchowych, przy pomocy których ma być wysadzony w powietrze rosyjski skład broni i amunicji pod Stibotten Bovanini. Kierownikiem tego planu jest podobno baron Rosed, Szwed. „Aftenbladet” donosi, że władze szwedzkie skorzystały ogółem 200 kgr. materiałów wybuchowych.

### Konferencje dra Bilińskiego z premierem i ministrem spraw zagranicznych.

Wszelkie chawy polskie rozwiano w zupełności.

WIENIĘ, (tel. wł.) Prezes Koła dr. Biliński, odbył w ostatnich dniach konferencje z prezydentem gabinetu austriackiego, hr. Ciem Marincem i z ministrem spraw zagranicznych, hr. Czerninem.

Przebieg obu konferencji jest oczywiście trzymany w ścisłej tajemnicy, zdejże się jednak nie ulegać wątpliwości, że obie konferencje miały przebieg dla Polaków pomyślny i że wynik ich rozwił w zupełności obawy, które tu i owdzie wyleniły się w kołach polskich.

PAMIĘTAJMY O  
POTRZEBACH  
SZKOLNICTWA  
POLSKIEGO.

## Notatki bibliograficzne.

Wojenno — polityczna mapa z em polskich. Pod wrażeniem manifestu z 5 listopada 1916 narysował Prof. E. Romer, głośny już dziś w całym świecie kartograf, mapkę ziem polskich, w której pragnął podać polityczne i wojenne podatki tego manifestu jak niemniej podstawy i drogi rozwoju sytuacji politycznej, stworzonej na ziemiach polskich przez ten manifest. Rysuje więc na czarnym tle przedwojennych granic politycznych i podziału administracyjnego poszczególne barwy granic Polski z r. 1772 księstwa Warszawskiego, króli, Kongresowego, jakoteż stan wojenny współczesny, podkreślając w szczególności obszar okupacji niemieckiej, austriackiej i Galicji t. j. terytoriów, objętych wspomnianym manifestem. Inny system znaków kolorowych określa polski obszar etnograficzny i dwie sfery polskich interesów, gdzie wprawdzie jesteśmy w mniejszości liczebnej, jednakże mamy przewagę pod względem przemysłu, handlu, posiadania

ziemi i t.p. Ponadto kilka linii frontów bojowych a więc z czasu największej ekspansji rosyjskiej, z czasu przełamania frontu rosyjskiego pod Gorlicami, największej ekspansji mocarstw centralnych i obecnego ilustruje w krótkości dzieje wszechświatowego zmagania się dwóch światów politycznych i kulturalnych na ziemiach polskich. A wszystko to odznacza się tą ogromną przejrzystością, jaka cechuje wszystkie prace kartograficzne Prof. Romera.

Do mapki dodano szereg tabel statystycznych, odnoszących się do poszczególnych powiatów ziem polskich.

W ten sposób mapka ta stanie się nieodzownym środkiem pomocniczym dla każdego, kto zechce się zorientować w sytuacji, stworzonej przez manifest z 5 listopada, w szczególności zaś ważne usługi odda ludowi i młodzieży naszej.

Mapa wyszła nakładem Książnicy polskiej Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych we Lwowie.

## Adresy firm polskich m. Lublina

Prosimy Szanownych Czytelników o powoływanie się przy korzystaniu z poniższych adresów na „Ziemie Lubelską”.

Bazar szkolny.	Księgarnia.
Krak.-Przedm. 49 dom Turczynowicza.	Gebethner & Wolff. Krakow.-Przedm. Hotel Europejski.
Biura nauczycielskie:	S. Naramowski Królewska № 6 — (Róg Królewskiej i placu przed Krakowską Bramą.)
Helena Koporska, Krak.-Przedm. № 20, dom Zarebskiego.	Artur Szyndler
Wanda Karczewska, Kapucyńska № 2, dom Vettera, vis-à-vis hot. „Victoria”.	Krakowskie-Przedmieście 51 sklep spożywczy i składy węgla.
Biura Womaczeń pisania na maszynach i robót duplikatorskich	Skład materiałów piśmiennych i przyborów artystyczno-malarskich
Wanda Karczewska, Kapucyńska 2, dom Vettera, vis-à-vis hotelu „Victoria”.	p. I. R. Domiński i S-ka, Kapucyńska № 1, hotel „Victoria”.
Zygmunt Muszkat Szopena 3 m. 5.	Zakłady malarskie.
Hurtowo-detaliczna sprzedaż towarów tekstylnych, bielizny i galanterji.	Stanisław Kallowski, ul. Zielona 5 róg Początkowskiej, dom Cygielmana
K. Czapski, Krak. Przedm. 28.	
Artur Szyndler, export import	
Krakowskie-Przedmieście 47	
Artykuły techniczne, gumowe i fotograficzne.	

Zamieszczenie firm w dziale „Adresów firm polskich” kosztuje miesięcznie 4 korony. Adresy powtarzają się 2 razy tygodniowo.

## „Koronowani Królobójcy Rosyjscy”

Krwawa regenta. — Po trapach do samowładztwa. — Antychryst szaleje — Piotr synobójca. — Piotr w szponach carcy. — Zamach stanu Mienszykowa. — Rozpuszne dziecko na tronie. — Walka dwóch linii kobiecych. — Dalsza serja zamachów stanu. — Zdetronizowanie niemowlęcia. — Dwudziestolecie trwogi. — Śmierć Piotra III. — Mętołójczywi i rozpustnica na tronie. — Śmierć Iwana. — Śmierć Tarakanowej. — Syn przeciw matce, matka przeciw synowi. — Zabójstwo Pawła. — Głos sumienia. — Zakończenie.

Bosozura. Cena 2 złote. Do nabycia w księgarniach. 124

Jedyna Polska fabryka  
wyrobów z papieru

S. W. Niemojewskiego i S-ki

we Lwowie, Asnyka 9

polecą Pp. Kupcom: papiery listowe w paczkach lub pudełkach w kilkuset gatunkach, koperty we wszystkich formatach, bilety wizytowe, kartki widokowe (odkrytki), tuki i bibułki cygarowe itd. Wysyłki (tylko odsprzedającym) najdogodniej w 5-cio klg. paczkach, Hurtowne cenniki na żądanie odwrotnie.

Detaliczna sprzedaż węgla

Artur SZYNDLER

Krak.-Przedmieście 47.

Cena za korzec 1. 7. — z dostawą

„ „ „ „ 6. bez dostawą

DRUGIE OGŁOSZENIA.

Broń sprzedam kurkową dwunastkę. Wiadomość u szwajcara hotel Europejski. 123

Do sprzedania dom z placem wiadomość w restauracji ulica Królewska 11. 125